

„ Solidarność – to znaczy: jeden i drugi,

a skoro brzemie, to brzemie niesione razem, we wspólnocie.

A wiec nigdy: jeden przeciw drugiemu.

Jedni – przeciw drugim. I nigdy „brzemie” dzwigane przez czlowieka samotnie. Bez pomocy drugih.”

Św. Jan Paweł II

W listopadzie 2016 roku, w geście solidarności z ludźmi chorującymi na nowotwory krwi, wystąpiłam do rodziców uczniów i nauczycieli z inicjatywą złożenia najcenniejszego daru najbardziej tego potrzebującym, dla których często jedyną szansą na przeżycie jest przeszczep szpiku kostnego od innej osoby. Mimo szybkiego wzrostu liczby osób w rejestrach polskich, nadal połowa chorych nie znajduje dawcy i umiera. Wielu z nas nie ma świadomości, że oddanie szpiku nie zagraża naszemu zdrowiu, bo szpik szybko się regeneruje, a pobranie go, wbrew krążącym mitom, jest nieodczuwalne przez dawcę. Mój pomysł spotkał się z szerokim odzewem ze strony nauczycieli wychowania fizycznego i klasy ratownictwa medycznego, którzy włączyli się w rozpropagowanie akcji. Z apelem o udział w niej wystąpiła również nasza Parafia i na posiedzeniu RM, radna Edyta Ogonowska.

25 stycznia 2017r. w Szkole Podstawowej nr 21 zadeklarowali Rodzice uczniów, Mieszkańcy osiedla i Nauczyciele wzięli udział w akcji rejestracji kandydatów na dawców szpiku.

Przeprowadziła ją **Fundacja Przeciwno Leukemii**, powstała w maju 2000 r. jako organizacja non-profit, zajmująca się pozyskiwaniem potencjalnych dawców

[szpiku](#)

, propagowaniem wiedzy na temat nowotworów

[układu krwiotwórczego](#)

oraz opieką nad ludźmi chorymi na "

[białaczki](#)

" oraz ich rodzinami. W grudniu 2000 r. powołano do funkcjonowania Rejestr Dawców Szpiku przy Fundacji Przeciwno Leukemii. Badania próbek i rejestrację dawców powierzono firmie

Medigen

Sp. z o.o. Od maja 2004 r. fundacja posiada status

[organizacji pożytku publicznego](#)

, prowadząc tylko niekomercyjną działalność. Organizacja przekazuje placówkom ochrony zdrowia

[szpik](#)

pozyskany od dawców znajdujących się w jej rejestrze całkowicie nieodpłatnie.

Na przekór tym, którzy hołdują egoizmowi, udało nam się zarejestrować 52 potencjalnych dawców szpiku! Satysfakcja z akcji jest wielokrotna. Sami dajemy szansę choremu człowiekowi, ale też wychowujemy młode pokolenie w poszanowaniu ludzkiego zdrowia i życia. Wzrasta nasz autorytet u dzieci, kiedy prezentujemy nienaganną postawę moralną i dajemy dobry przykład. Bezinteresowna pomoc rodziców ciężko chorym, spotka się z uznaniem i aprobatą dzieci, które być może same, kiedy osiągną pełnoletność, rozważą taką działalność humanitarną. Pokazaliśmy, że w Grudziądzu nie brakuje altruistów, ludzi wielkich, wrażliwych, empatycznych. Zasługują oni na ogromny szacunek. W imieniu pracowników Fundacji dziękuję za wrażliwość Ich Serc.

Hanna Piecuch-Szulc